

FRAGMENTARYZM A DECENTRYZM

Bruno Koper i Alexander Fleischer

WSTĘP

Z góry należy założyć, że fragmentaryzm nie jest ani antytezą ani negacją decentryzmu, przeciwnie jest jego prologiem, wprowadzeniem a może też i jego centrystyczną genezą. Fragmentaryzm więc nie jest decentryzmem podobnie jak decentryzm nie jest fragmentaryzmem. Są to dwa odrębne sposoby zagospodarowania przestrzeni obrazu i dwie autonomiczne propozycje interpretacyjne.

Pomysłodawcą konceptu fragmentaryzmu jako oryginalnej koncepcji kompozycyjnej w dziełach sztuki jest Adam Wiśniewski-Snerg, którego konceptualne założenia jasno i dosłownie są przedstawione pod koniec pierwszego paragrafu swego tekstu "Moja koncepcja decentryzmu". (1986).

Wiadomo, że koncept fragmentaryzmu jako częściowej (re)prezentacji rzeczywistości, tematu, sytuacji czy przedmiotu w zamkniętej przestrzeni obrazu nie jest nowością ani rewelacją w sztukach plastycznych. Z założenia wiemy, że każdy obraz jest zawsze i tylko elementem, fragmentem całości, której ramy zgodnie z fizjologią oka ograniczają czy zamykają materię wizualną nie będąc w stanie uchwycić i zilustrować całości zjawiska.

W ostatnich kilku latach burzliwej historii decentryzmu okazało się, że prace wielu artystów, malarzy, rzeźbiarzy, fotografików, które uważane były za dzieła decentrystyczne były w rzeczywistości dziełami centrystycznymi, gdyż plastycznie i kompozycyjnie odpowiadały bardziej snergowskiemu założeniu fragmentaryzmu (który zalicza do centryzmu) niż postulatowi decentryzmu. Jakielkolwiek były propozycje decentryzmu, oraz jego liczne interpretacje filozoficzno-naukowe (Elis-Kowalski, Van Lavnik, Fleischer, Koper, Chrosny, Komorowski, Pytkowski,..) - ciągle niejasne, wręcz sprzeczne i będące przyczyną i konsekwencją konfliktu interpretatorów zagadkowego tekstu Snerga - tym bardziej analizy wymyślonych nurtów odbiegały coraz bardziej od tekstu (Snerga). Świadczyło to nie tylko o mylnej interpretacji fragmentaryzmu ale nawet o ignorancji istnienia tego konceptu jako autonomicznego podmiotu w centryzmie.

Z czasem, termin "fragmentaryzm" używany od kilku lat przez Fleischera i Kopera wyszedł na światło dzienne i stał się opisem wskazującym błędne interpretowanie i niewłaściwą klasyfikację niektórych prac plastycznych (malarskich, fotograficznych, rzeźbiarskich...) uważanych jako decentrystyczne.

Przeoczenie przez czytelników pierwszego paragrafu tekstu Snerga oraz nieznanostwo zaproponowanych przez Snerga zasad odmiany centryzmu, którym jest fragmentaryzm, spowodowało niejasną interpretację słowa uważanego jako - jak piszą Chrosny i Pytkowski - obelżywy epitet. Wyglądało na to, że fragmentaryzm był jakby poronionym, nieudanym decentryzmem. Co nie jest prawdą, bo fragmentaryzm nie jest równoznaczny z decentryzmem nie ma ani skali porównawczej ani stopni waloryzujących oba koncepty.. Faktem jest, że zaistniała między nimi zrozumiata konfuzja interpretacyjna gdyż dotychczas nie istniał i nie był (o)publikowany żaden zbiór zasad analizujących fragmentaryzm nie tylko jako koncepcję stricte sensu kompozycyjną (Koper) ale także jako pojęcie intelektualne (Fleischer).

Zamieszczony poniżej tekst jest więc pierwszą oficjalną próbą analizy fragmentaryzmu opracowaną przez Kopera i Fleischera. Jak wszystkie teksty tego typu jest propozycją do dyskusji, podstawą do debaty i zaproszeniem do dialogu.

FRAGMENTARYZM A DECENTRYZM

Bruno Koper i Alexander Fleicher

ZASADY

"... centryzm zezwala na przedstawienie fragmentu jakiejś rzeczywistości, ale tylko w przypadku, kiedy cały przedmiot nie mieści się w ramach obrazu..."

Powyższy cytat z "postulatu" Snerga dosłownie definiuje to, co nazwać należy **fragmentaryzmem**.

1. Zasadą twórczą układu kompozycyjnego, którym jest **fragmentaryzm** jest z góry zaplanowany przez autora zamiar umieszczenia w przestrzeni obrazu tylko część tematu, sytuacji czy przedmiotu, oraz ich celowe kompozycyjne zdecentrowanie, doprowadzające do świadomego i wyobraźnego umieszczenia poza ramą, niewidocznej drugiej części tematu, sytuacji czy przedmiotu
2. **Fragmentaryzm** jako zjawisko kompozycyjne jest działaniem świadomym, jest intelektualną grą, plastyczną formułą lub formalną zabawą wokół zorganizowanej struktury obrazu a nie przypadkowym błędem kompozycyjnym lub dowodem warsztatowej nieumiejętności umieszczenia całości rzeczywistości, tematu, sytuacji czy przedmiotu w obrazie. Nie jest też ignorancją używanych w sztuce kolorów, form, proporcji, relacji, kombinacji i kompozycyjnych zasad.
3. **Fragmentaryzmem** jest każdy materialny obiekt czy temat, każda praca, w której figuratywny lub czytelny fragment rozpoznawalnego przedmiotu zamieszczonego w obrazie nawiązuje i odsyła logicznie do jego części, której nie widzimy ale istnienia się domyślamy.
4. **Fragmentaryzm** zakłada, że ukazana w obrazie czytelna część rzeczywistości, sytuacji lub przedmiotu nie narzuca ani nie nasuwa pozaramowej konsekwencji intelektualnej. Znajdująca się poza ramą niewidoczna część owej rzeczywistości, tematu, sytuacji lub przedmiotu jest materialną konsekwencją części ukazanej w obrazie, zatem jest jej logicznym przedłużeniem, dalszym ciągiem, dokończeniem. W tym wypadku różnica pomiędzy fragmentaryzmem a decentryzmem polega na tym, że decentryzm zawiera element intelektualny w którym fragment przedmiotu posiada funkcję naprowadzającą do intelektualnego skutku)
5. W **fragmentaryzmie** nie ma miejsca na to co w decentryzmie nazywa się "ukrytą dominantą", "enigmatem", czy "centrum znaczeniowym" gdyż fragment znajdujący się poza ramami obrazu jest z góry przewidywalną, wiadomą, ewidentnie dopasowaną, brakującą kompozycyjną częścią ukazanej w obrazie rzeczywistości, sytuacji lub przedmiotu. Jest jego naturalną kontynuacją i interpretacyjnym zwieńczeniem.

6. W **fragmentaryzmie** nie zachodzą jak w decentryzmie ani dominacja przedmiotu nad otoczeniem ani napięcie między widocznym tłem a znajdującą się poza ramą obrazu intelektualną rzeczywistością. Istnieje bowiem ewidentna i logiczna koherencja między nimi nie stwarzająca ani dominacji ani napięcia..

7. W **fragmentaryzmie** (w przeciwieństwie do decentryzmu) nie ma problemu "środka przedmiotu" jako wyobrazeniowego punktu ciężkości niosącego o nim zasadniczą informację, gdyż ów materialny przedmiot jest intuicyjnie wyobrazeniowym elementem naprowadzającym do jego niewidocznej części.

8. **Fragmentaryzm** nie jest ani postulatem, ani kosmogonią, ani nowym paradygmatem, czy antydecentryzmem. Jest zwykłą, prostą eksperymentalną demonstracją relatywności układu kompozycyjnego nie mającego ani formalnych cech podstawowej snergowskiej definicji centryzmu ani jego filozoficzno-naukowej interpretacji zwanej decentryzmem.

9. Fragmentaryzm nie jest ani nurtem w sztuce ani ruchem artystycznym, nie proponuje żadnej estetyki, nie jest systemem filozoficznym, i nie ma ambicji by stać się programem grupy artystów, fragmentarystów. Jest oryginalnym układem kompozycyjnym przestrzeni danego obrazu.

10. **Fragmentaryzm** będąc plastyczną wersją centryzmu nie jest ani przeciwieństwem ani negacją decentryzmu. Jest jego prefiguracją. Jest inną formą kompozycji obrazu i inną próbą interpretacji jego sensu.

11. W **fragmentaryzmie** rozbiecie po obu stronach ram obrazu rzeczywistości, tematu, sytuacji czy przedmiotu nie wyraża niczego jeśli nie posiada funkcji intelektualnie informacyjnej i sensu, zatem przypadkowość i nielogiczność w fragmentaryzmie stają się nieporozumieniem.

Paryż/ Reinheim, listopad 2011